

Barka

Bayer Full

Pan kiedyś stanął nad brzegiem
Szukał ludzi gotowych pójść za Nim
By łowić serca słów Bożych prawdą

O Panie to Ty na mnie spojrzales
Twoje usta dziś wyrzekły me imię
Swoją barkę pozostawiam na brzegu
Razem z Tobą nowy zacznę dziś łów

Jestem ubogim człowiekiem
Moim skarbem są ręce gotowe
Do pracy z Tobą i czyste serce

O Panie to Ty na mnie spojrzales
Twoje usta dziś wyrzekły me imię
Swoją barkę pozostawiam na brzegu
Razem z Tobą nowy zacznę dziś łów

Ty potrzebujesz mych dłoni
Mego serca młodego zapalem
Mych kropli potu i samotności

O Panie to Ty na mnie spojrzales
Twoje usta dziś wyrzekły me imię
Swoją barkę pozostawiam na brzegu
Razem z Tobą nowy zacznę dziś łów

O Panie to Ty na mnie spojrzales
Twoje usta dziś wyrzekły me imię
Swoją barkę pozostawiam na brzegu
Razem z Tobą nowy zacznę dziś łów

Dziś wypłyniemy już razem
Łowić serca na morzach dusz ludzkich
Twejej prawdy siecią i słowem życia

O Panie to Ty na mnie spojrzales
Twoje usta dziś wyrzekły me imię
Swoją barkę pozostawiam na brzegu
Razem z Tobą nowy zacznę dziś łów

O Panie to Ty na mnie spojrzales
Twoje usta dziś wyrzekły me imię
Swoją barkę pozostawiam na brzegu
Razem z Tobą nowy zacznę dziś łów